GAZETA KRAKOWSKA

Nro 101.

Z KRAKOWA DNIA 19. GRUDNIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 11 Grudnia.

Członki Wydziałów Biór woiennych i korpus Weteranow Xięstwa Warszawskiego wraz z wielu obecnemi tu teraz woyskowemi Polskiemi, pragnąc uczcić pamiątkę ś. p. Naczelnika i Wodza swoiego JO. Xcia Jmci Józefa Poniatowskiego, wyprawili tu wczoray za duszę tegoż uroczyste załobne nabożeństwo w Kościele Oyców Kapucynow. Katafalk, wystawiaiący piramidę otoczoną chorągwiami i rynsztunkami woiennemi, ozdobiony wizerunkiem nieboszczyka w rzęsistym wraz z całym kościołem iaśniał ogniu; napis zaś na tey piramidzie był takowy: *Num ignoratis, quoniam Princeps et maximus cecidit hodie in Israel? Libr. II. Cap. III.* Przybraniem wspomnionego katafalku trudnił się znaiomy w tey stolicy artysta JP. Vogel. Przytomni byli na tym smutnym obchodzie JJOO. XX. Adam Czartoryski, Xawery Lubecki, JW. Wawrzecki Członek Rady naywyższey, tudzież wielu woyskowych Rossyyskich i Polskich, iako też Kapituła Warszawska, Władze mieyscowe Administracyyne i Sądowe, &c. &c. JW. JXiądz Biskup Malinowski celebrował mszą śpiewaną przy dobraney muzyce.

Odbieramy z Wiednia smutną wiadomość o przeyściu do wieczności JO. Xiężney Jmci Apollonii z Ustrzyckich Poniatowskiey, Małżonki niegdyś ś. p. JO. Xcia Poniatowskiego Podkomorzego Koronnego, starszego z Braci N. Stanisława Augusta Króla Polskiego. — Dama ta znakomitey w młodym wieku urody, przykładna i cnotliwa małżonka, napełniwszy w czerstwem zdrowiu długi lat zakres, na dniu 22 Listopada r. b. w wieku życia 72, opatrzona SS. Sakramentami, z zadziwiającą aż do ostatniey chwili spokoynością i rezygnacyą życ przestała z żalem krewnych, przyiacioł i domownikow, których troskliwie ostatnią wolą swoią na dalszy bieg życia opatrzyła.

Z Lipska d. 29 Listopada.

Dla utrzymania kredytu kraiowego wyszły tu dwa ważne Urządzenia Wielkorządztwa. Pierwsze stanowi wyraźnie, że obligi od czasu woyny siedmioletniey

tak przez Stany Saskie wszystkich prowincyy na rachunek poborowey kredytowey kassy, iako też przez rząd na kredyt teyże kassy za złożeniem u Frege i Komp. zastawnych prowincyonalnych rewersow, niemniey przez kameralną kredytową kassę na wierzycielow kraiowych wydane, z dochodow publicznych załatwione, i ile możności zaspokoione bydź maią, zachowuiąc co do stopy menniczney i biegu wexlowego te same prawidła, iakie naowczas istnęły. Drugie przyrzeka, iż w celu zapobieżenia szkodliwemu wpływowi, iaki ma niepewność stosunkow na bieg biletow kassowych Saskich, bilety te, iakiekolwiek okoliczności mogłyby nastąpić, stosownie do wydanych w tey mierze edyktow rządowych za ważne uznane, w podatkach i poborach na przyszłość w połowie według imienney wartości przyymowane bydź maią. Dla podniesienia i utrzymania biegu tychże biletow wkrotce otworzona będzie należytym funduszem opatrzona kassa wymiany pod zarządzeniem tuteyszych bankierow: Ploss, Köhler, Reichenbach, Lükke i Latus.

Na przyszłość, do dalszego urządzenia, przechodzące przez Królestwo Saskie, Xięstwo Altenburgskie i kraie domu Reuss oddziały woyska, w miarę przybywania ich z Wrocławia, Poznania, Berlina lub Comothau, tylko na 4ch oznaczonych drogach woyskowych ciągnąć, na wymienionych mieyscach etappowych nocować i wypoczywać, tudzież przepisanego woyskowego spodziewać się maią.

Ponieważ w urządzaiącem się woysku Saskiem nie dostaie bębnow, a te tak prędko nie mogą bydź dostarczone, Jenerał Thieleman wzywa korpusy obywatelskie i strzeleckie, aby bębny swoie oyczyznie w ofierze składały.

Gazeta nasza zawiera następuiącą

Odezwę do mieszkańcow Turyngii, Xięstwa Kwerfurtskiego i kraiu Naumburg-Zeitz.

" Turyngiyczykowie! Nie bez nas będzie dokonanem, co bezprzykładne usiłowanie i poświęcenie się rozpoczęło, i bliżey upragnionego celu posunęło. To niech będzie hasłem naszem! Kto z bronią w ręku nie występuie, ten niech da e ochoczo co może dla uzbroienia swego uboższego brata. Spieszcie się, bo czas gwałtownie nakazuie. — W Naumburgu d. 19 Listopada 1813.

Wydział centralny do utworzenia milicyi kraiowey.

Helldorf, Dankelmann, Voigt, Köhlau.

Z Berlina d. 9 Grudnia.

Z Hollandyi odebraliśmy pod d. 2 Grudnia następuiące wiary godne doniesienia:

Deputowani, którzy powiezli do Londynu wiadomość o oswobodzeniu Hollandyi, przybyli tam d. 21 Listopada. Przybycie ich sprawiło tam naywiększą radość i ogłoszone było wystrzałami z dział. Wyprawa z woiennych okrętow i woyska złożona wysłana natychmiast na pomoc Hollendrom została. D. 30 Listopada znaydowała się iuż na morzu i mimo przeciwnego wiatru musiała iuż do ich brzegow przybydź. Anglia użyie sił swoich dla oswobodzenia i zapewnienia Niderlandow. Angliia czuie aż nadto, iż tylko przez wolność tych prowincyy, uyściow Mozy i Skaldy, pokoy dla niey, bezpieczeństwo dla północnych Niemiec i powszę-

chna wolność kraiow w rownowadze ugruntowane bydź mogą; ażeby zaniedbać mogła iakowego w tey mierze natężenia.

Xiże Następca Oranii dla przeciwnych wiatrow dopiero d. 30 Listopada na małym statku, (na iakim familiia Oranii przed 19 laty Niederlandy opuściła) przybył do Schwelingen. Radość w Hadze z iego przybycia przechodzi wszelki opis. D. 2 wyiechał do Amsterdamu.

Wiary godny list od głownego sztabu Lorda Wellingtona pod d. 14 Listopada z St. Jean Pied de Port donosi o nowem zwycięztwie. Rzeczony Lord uderzył d. 9 na całą linią Francuzką i onę zdobył. Tą razą słabo Francuzi walczyli. Od St. Jean de Luz postąpiono aż o godzinę drogi od Bajonny. Woysko Angielskie bardzo dobrze iest we Francyi przyięte. Mieszkancy nieokazuią naymnieyszego zapału w obronie granic, ale owszem naywiększe zaburzenie i zgryzotę.

— D. 10. —

W tey chwili odebraliśmy z głowney kwatery Krolewicza Jmć Szwedzkiego

Dwudziesty drugi Biulletyn.

Z głowney kwatery Lubeki d. 6 Grudnia.

Jenerał Bülow woyskiem swoim opanował szturmem twierdzę Arnheim; miasto bardzo ważne dla utrzymania Hollandyi. Osady było tam 4000 ludzi; warownie były w dobrym stanie i powiększey części nowo wystawione. Żołnierze Pruscy dali tu nowy dowod swey nieustraszonności. Strata Jenerała Bülow wynosi 300 zabitych i ranionych; nieprzyiacielska zaś musi bydź większa. Zabrano kilka set jeńcow.

Major Marklay wszedł d. 24 Listopada z oddziałem przedniey straży Jenerała Winzengerode przy radosnych okrzykach mieszkańcow do Amsterdamu. Za nim idzie Jenerał Benkendorff. — Jenerał Xiże Gagarin rozkazał d. 27 Listopada 300 kozakow zsiąść z koni i uderzył na osadę w Deventer, ktora zrobiła wycieczkę dla osadzenia lub spalenia przedmieść. Po uporczywey potyczce odpędził nieprzyiaciela za most, ubił mu wiele ludzi i zabrał 60 w niewolą. D. 28 Pułkownik Nariszkin osadził Amersfort, którego osada cofnęła się do Naarden. —— Dwa zamki Cuxhawen i Faro, tudzież zamek Napoleona wzięte zostały. Osady poszły w woienną niewolą. — Ulepszamy warownie Doesburga i Zutphen.

Jenerał Winzengerode posłał Królewiczowi Szwedzkiemu klucze od miasta Utrechtu, które miasto zdobyły woyska Pułkownika Nariszkina. Królewicz odesłał te klucze Cesarzowi Alexandrowi.

Hrabia Strogonow opasuie Harburg.

Woysko Szwedzkie zbliżyło się z korpusem Lützowa do Steknicy i osadziło uyścia tey rzeki aż do Büchen. Poczynione były rozporządzenia do uderzenia na nieprzyiaciela d. 2 Grudnia. Jenerałowie Hrabia Woroncow i Tettenborn odebrali rozkaz przeprawienia się za Elbę pod Boitzenburgiem. Marszałek Xiże Eckmühl opuścił w nocy swoie stanowisko i cofnął się za Bille. Major Baron Cederström przeszedł w tymże czasie z lekkim korpusem pod Geschstadt za Elbę. Woyska przeszły za Steknicę, ścigały tylną straż nieprzyiacielską i zabrały nieco jeńcow. Lewy brzeg Steknicy ma w niektórych mieyscach wzgórki i stanowiska, któ-

re zdaią się bydź niedostępnemi. Mieysca, które nieprzyiaciel zaymuie, są bardzo poprzerzynane i wszędzie błotniste. Dostępne punkta były palisadami i zasiekami starannie zasłonione, tak iż kilka dni zatrzymać mogły naynieustraszońsze i nayćwiczeńsze woyska. Woysko zrobiło poruszenie na prawem skrzydle nieprzyiaciela. Jenerał Woroncow poszedł do Lauenburga, woysko Szwedzkie do Möllen i Ratzeburga. D. 3 udał się Jenerał Woroncow do Schwarzenbek i kazał na Bargedorff uderzyć i wziąść. Jazda zabrała jeńcow. Jenerał Tettenborn udał się do Amfelde, złączył się z jazdą Hrabiego Woroncowa i przeciął związek między Hamburgiem i Lubeką.

D. 4 przeszedł Jenerał Wallmoden za Steknicę i zgromadził większą część swoiego korpusu w Klinkrade. Przednia iego straż natrafiła na nieprzyiaciela pod wsią Sievenbaum, wypędziła go z niey i zabrała nieco jeńcow. Woysko Szwedzkie udało się między rzeki Waknicę i Steknicę, posłało straże swoie na lewy brzeg ostatniey rzeki i odpędziło nieprzyiaciela. Jenerał Vegesack przeszedł za Waknicę pod Grünau, kazał most pod Crumessen naprawić i stanowił lewe skrzydło woyska Szwedzkiego. Mocny oddział wszelkiego oręża pod dowodztwem Podpułkownika Ankerswärd stanął między Waknicą i Grawą, dla uważania Lubeki z tey strony i zbierania materyałow do postawienia mostu naprzeciwko Schwartau.

D. 5 z rana rozkazał Jenerał Posse uderzyć części brygady Jenerała Schulzheima na stanowisko nieprzyiacielskie; po krotkim ogniu z reczney broni opanował Jen. Schulzheim reduty i kazał most postawić. Kilkunastu ludzi zostało zabitych i ranionych. Baron Melin, od 1go pułku gwardyi, zręczny bardzo officer, zabity tu został. Jenerał Vegesack przeszedł za Steknicę, dla złączenia się z Jenerałem Wallmoden, który udadź się miał do Oldesłohe. A że miano zamiar zdobyć szturmem Lubekę, Marszałek Hrabia Stedingk rozkazał zatem woysku Szwedzkiemu postąpić naprzod. Przybywszy o poł mili od tego miasta, kazał się woysku zatrzymać, poki drabiny nie nadciągną. Tymczasem zaczęto się z nieprzyiacielem umawiać. Była iuż godzina 8, a drabin ieszcze nie było. Wiadomość iaką miano o obwarowaniu Lubeki, i sposoby iakie to miasto człowiekowi odważnemu i z głową nastreczało, nakłoniły Marszałka Hrabiego Stedingk, że nie odrzucił podanych mu propozycyy. Jenerał Lallemand podpisał z Pułkownikiem Biörnstierna od głownego sztabu kapitulacyą w treści: iż nieprzyiacielskie woyska opuszczą o godzinie 5 w wieczor bramę Möllen, a o iotey miasto, ale dopiero nazaiutrz będą mogły bydź ścigane. Nieprzyiaciel bronił z przodu bramy Möllen, która podwoyną wodą napełnioną fossą i szańcami obwarowaną była. Poki most nie był na Trawie zrobiony, mogł zawsze ieszcze się cofnąć, i wszyscy officerowie od inżynierow zgadzali się, iż do postawienia go potrzeba było więcey niżeli 24 godzin czasu. Woyska weszły o godzinie 10 w wieczor do miasta. Nieprzyiaciel cofnął się ku Segeberg. Jenerał Hrabia Wallmoden udał się w toż mieysce, a Jenerał Sköldebrand zaczął jazdą swoią o godzinie 6 z rana ścigać nieprzyiaciela. Zabrano iuż kilkaset jeńcow i zdobyto 2 działa.

Mieszkańcy Lubeki postanowili iuż byli nie tylko życzeniami, ale czynnie dopomagać woysku, które wrócić im miało ich nazwisko, prawa i niepodległość; gotowemi iuż byli ułatwić szturmuiącym wnyiście. Smiałe to postanowienie iest odezwą do patryotyzmu Hamburczykow.

Lubeka przybrała dawne swoie nazwisko wolnego anzeatyckiego miasta. Chorągiew cywilizacyi i handlu powiewa znowu na iey murach.

Król Duński powinien widzieć z kapitulacyi, na którą dla iego woyska zezwolono, iż droga do poiednania się z Szwecyą nie iest także zamkniętą, byleby tylko przychylił się do prozb swoich poddanych, do życzeń mieszkańcow połnocnych i do szlachetnych propozycyy Szwecyi i iey Sprzymierzyńcow.

Z Kassel d. 29 Listopada.

Wczoray odprawione zostało po wszystkich tuteyszych kościołach uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu za szczęśliwy powrot Elektorskiey familii. Xżna Elektorowa i Xżna Następczyna znaydowały się na tem nabożeństwie w Luterskim kościele.

Z Noremburgi d. 1 *Grudnia.*

Wczoray przybyło tu idącey do wielkiego woyska 5000 Rossyyskiey piechoty.

Z Wirchurga d. 30 *Listopada.*

Wyszło tu następuiące obwieszczenie:

J. C. K. Apostolska Mość przez naywyższe swoie rozporządzenie w Schmalkalden pod d. 31 Października raczył C.K. Austryackiego Jenerała piechoty Xcia Reuss-Greiz mianować aktualnym woyskowym Rządcą Wielkiego Xięstwa Wircburskiego. Gdy N. Wielki Xże Wircburski pochwalił i zatwierdził to rozporządzenie N. Cesarza Austryackiego, przeto podaie się one do publiczney wiadomości.— W Wircburgu d. 23 Listopada 1813.

W czasie wakuiącego urzędu dyryguiącego Ministra stanu

J. N. Hennebrith.

F. L. Hartmann.

Z Frankfortu d. 2 *Grudnia.*

Wczoray przybył N. Cesarz Rossyyski z Karlsruhe do Darmstadtu i wysiadł do pałacu W. Xcia. J. C. Mość udał się potem do zamku na obiad, po którym poiechał na powrot do naszego miasta, i około godziny 8 w wieczor w dobrem zdrowiu tu przybył.

D. 26 i 28 Listopada przechodziły C. K. Austryackie pułki Oreillego lekka konnica i Rosenberga dragoniia około Stuttgardu w kierunku do Tübingen.

Z Utrechtu d. 2 *Grudnia.*

W tey chwili nadeszło tu następuiące urzędowe doniesienie z główney kwatery Lorda Wellingtona:

Z St. Jean Pied de Port d. 13 *Listopada.*

Gdy Pampeluna poddała się d. 31 Października i mogłem korpus Jenerała porucz. Rowlanda Hill z pod tego miasta odciągnąć, postanowiłem zaraz na nieprzyiaciela uderzyć. Stał on między St. Jean de Luz i Jean Pied de Port na mocnych z natury wzgorkach za rzekami Nivelle, La Petite i La Rhun. Attak nastąpił d. 10 b. m. i zamiar odparcia środka i lewego skrzydła nieprzyiacielskiego, dla dostania się w tył prawego iego skrzydła, które stało w mocnem przez sztukę i z natury stanowisku, udał się zupełnie. Nieprzy-

iaciel został z wszystkich stanowisk mimo uporczywey obrony wyparty. 1400 jeńcow i 51 dział są owocami tego świetnego zwycięztwa. Wiele nieprzyiaciel utracił w zabitych i ranionych, nie mogę dokładnie powiedzieć; my mamy 136 officerow i 2458 żołnierzy zabitych i ranionych.

(Pod.) *Wellington.*

Z Karlsruhe d. 21 *Listopada.*

Wielki nasz Xże powrocił tu onegday z Frankfortu, gdzie się był dnia 11go b. m. udał, a wczoray przybył tu Król Jmć Bawarski przy stukrotnych wystrzałach z dział, i wysiadł w pałacu Margrabiny Badeńskiey, matki Królowey Jmci Bawarskiey, która spodziewana iest tu iutro.

Odezwa do Badeńczykow.

"Wierny przykładowi danemu od mego w rządzie poprzednika, mam za święty obowiązek zapewnić szczęście i pomyślnosc moich poddanych, i byt Państwa Badeńskiego. Obowiązki, przyięte od zmarłego Wielkiego Xcia względem Francyi, przy wstąpieniu w Związek Reński, a które przeszły na mnie, były dla mnie świętemi, gdyż przez dopełnianie onych spodziewałem się ustalić spokoyność mego ludu, i trwałość mego Państwa; a chociaż nieszczęścia długo trwaiącey woyny, w którey stosownie do obowiązkow względem Francyi przyiętych, znaczny korpus do woyska Francuzkiego dostawiać musiałem, rownie iak zatamowanie handlu, bolesną oyczyznie zadały ranę, przecież iedyną moią pociechą była nadzieia: że osiągnięty nakoniec pokoy stawi mnie przecież w możności, wynagrodzenia przez moię pieczołowitość strat, które lud moy poniosł. Wszechmocna Opatrzność, kieruiąca losami ludow i zastępow; chcąc przemocy Francuzkiey położyć tamę, usunąwszy orężowi Francuzkiemu chorągiew zwycięztwa, powierzyła ią woyskom sprzymierzonym, walczącym za sprawę Niemiec. Od brzegow Elby, aż do brzegow Renu, posuwały się bez wstrzymania sprzymierzone zwycięzkie hufce. Użyłem ostatniego środka, aby zyskać spokoyność i bezpieczeństwo zagrożoney zburzeniem się teatru woyny oyczyznie. Chciałem otrzymać od Cesarza Francuzow neutralność dla kraiu Badeńskiego w nadziei: że przymierzone Mocarstwa zezwolą na to z swey strony; lecz skutek zawiodł o zekiwanie, a niemogąc tym sposobem zbezpieczyć spokoyności mego państwa, widzę się teraz powodowanym przyłączyć się do Mocarstw sprzymierzonych, i tym sposobem sprawę oyczyzny, połączyć z ich sprawą.

"Ocalenie Państwa Badeńskiego, zdobycie Niemieckiey wolności i niepodległości, oto iest wielki cel, do ktorego osiągnięcia dążyć musiemy, i że go osiągniemy w spólnem działaniu z Wysokiemi sprzymierzeńcami, sprawiedliwą możemy karmić się nadzieią. Nie mogę utaić przed wami: że nasze geograficzne położenie, iako pogranicznych sąsiadow Francyi, staie się iednem z nayważnieyszych w stosunku z innemi sprzymierzonemi państwami Niemieckiemi; a zatem wszystkich wymaga ofiar, iakie potrzeba obrony waszey oyczyzny, waszych siedzib, waszych rodzin, czyni koniecznemi. Tak więc natężenia wszelkiego rodzain są nieodzownemi, aby z naszey strony mogliśmy przyłożyć się całemi siłami do przywrocenia powszechnego pokoiu, do usta-

lenia rownowagi polityczney trwałość iego zapewniaiący, która to rownowaga broni wolność handlu, przemysł narodow na nowo ożywia, i zniszczoną pomyślnośc przywraca.

"Badeńczykowie! Zawierzcie waszemu Władzcy! Oby wielki cel: obrona oyczyzny i wolności Niemiec, przeiął piersi wasze nayświętszym zapałem ku ogólnemu dobru. Spieszcie na głos moy, podług wskazać się maiących odemnie prawideł, pod chorągwie oyczyzny, i stańcie się godnemi przykładu, iaki wam dawali od lat dawnych bez przerwy, wasi Badeńscy bracia na polu sławy! Przyiaciel moiego ludu, będę z wami dzielił wszędzie niebezpieczeństwa, poki po osiągniętym celu, trwały pokoy nieprzyniesie mi szczęścia: widzieć waszą pomyślność na dal zapewnioną, a spokoyność oyczyzny bezpieczną od wszelakiey burzy.„

Dan w Karlsruhe d. 20 Listopada 1813.

(Pod.) *Karol.*

— *Dnia* 25. —

Wielki nasz Xże zatwierdził dziś trzy oddzielne układy, zawarte przez Ministra Reitzenszteina, dnia 20 b. m. w główney kwaterze w Frankforcie, z pełnomocnikami Austryackiemi, Rossyyskiemi i Pruskiemi. Jak słychać kray nasz dostawi 15,000 milicyi.

Z Paryża d. 22 Listopada.

(Z Gazety Berlinskiey.)

Prywatny list pod tym dniem z pewnego niby źrodła donosi, iż podług nadeszłey tam pod d. 20 b. m. odpowiedzi od C. K. Ministra zwiazkow zagranicznych Xcia Metternicha, uczyniona przed kilku tygodniami od N. Cesarza Francuzow przez Jenerała Hrabiego Meerweldta propozycya utworzenia kongressu, przyięta została. Na mieysce kongressu podaią Manheim, a na pełnomocnikow: z Cesarsko-Austryackiey strony Xcia Metternicha, z Cesarsko Rossyyskiey Hrabiego Nesselrode, z Angielskiey Lorda Aberdeen, z Pruskiey Kanclerza stanu Hardenberga, a z Francuzkiey Xcia Wincencyi (Caulincourt.) Pełnomocnicy innych woiuiących Mocarstw ieszcze nie są wiadomi. Po znanych uczuciach umiarkowania tych pełnomocników spodziewać się potrzeba prędkiego i szczęśliwego wypadku tego kongressu, który położy zresztą koniec okropnemu krwi przelewowi. Nie będzie zawieszenia broni, ale będą się bić podczas układow, co nie mało przyłoży się do przyspieszenia podpisu przedugodnych zasad. — Król Neapolitański miał ogłosić swoią niepodległość, zrzec się pretensyi do wyspy Sycylii i oświadczyć się skłonnym do otworzenia swoich portow Anglikom. — Mowią, iż sprzymierzone Mocarstwa chcą mieć za podstawę pokoy Lunewilski; na owczas Wicekról byłby Królem Włoskim, Hollandya uzyskałaby swoią niepodległość, i t. d.

— D. 26. —

Podług Monitora miał Cesarz d. 23 radę stanu, na którey mianowany prezesem woiennego oddziału rady stanu Minister stanu, Hrabia Cessac (Lacuee), wykonał na tę dostoyność Cesarzowi przysięgę.

Dotychczasowy Wielki sędzia, Minister sprawiedliwości, a teraźnieyszy Minister stanu, Xże Massa (Regnier) mianowany od J. C. Mci został prezydentem ciała prawodawczego.

Cesarz i Cesarzowa znaydowali się

d. 23 w wieczór na operze i byli z zwykłemi oklaskami przyiętemi.

Będący Wielkorządcą Hollandyi, Xże Arcypodskarbi (Lebrun) powrocił d. 23 b. m. rano iak mowią chory do Paryża.

D. 23 oglądał Cesarz roboty około Tuilleries i Louwru, i bawił długo w galeryi obrazow, przypatruiąc się nowo przybyłym obrazom szkoły Włoskiey. Potem wsiadł na konia i poiechał w towarzystwie Jenerała Caffarelli i Koniuszego Hrabiego Fouler obeyrzeć roboty w ogrodzie Tuilleries, na ulicy Rivoli, kopuły rynku zbozowego i rynku Innocens.

Dziennik państwa donosi pod d. 20 b. m. z Kolonii, że część zostaiącego pod rozkazami Marszałka Xcia Tarentu woyska ruszyła ztamtąd ku Wesel i granicom Hollandyi.

Tenże dziennik donosi, iż zostaiące dotąd woysko pod rozkazami Jenerała Decaen w Katalonii, złączyło się z woyskiem pod bezpośrednim rozkazem Xcia Albufery (Marszałka Suchet); ale Jenerał Decaen odebrał inne przeznaczenie i do Paryża powraca.

Były Francuzki Minister w Frankforcie, Baron Bacher, umarł d. 15 b. m. w Moguncyi.

Sławny uczony Millin powrocił z literackiey swey podroży do Włoch.

W Saracelles umarł niedawno, w 82 roku życia, P. Crevecoeur, były Francuzki konsul w Nowymiorku, korrespondent instytutu i autor xiążki: *Lettres d'un cultivateur Americain*, iako też wielu szacownych pism o kraiowey i polityczney ekonomii. Jedna z corek iego zaślubiona iest z byłym w Wiedniu ambassadorem, Hrabią Otto.

Z Medyolanu d. 24 Listopada.
(Z Gazety Berlińskiey.)

D. 20 b. m. powrociła Wicekrólowa z Werony do naszego miasta.

Rządowa gazeta tuteysza ogłosiła list Cesarza i Króla Napoleona do Xcia Lody, w którym wyraża:

„Trudnię się Włochami; ściągam pod Turynem 100,000 woyska. Włoskie moie ludy mogą bydź pewnemi, iż nie opuszczę ich w żadnych okolicznościach. Lubo smutne wypadki zrobiły nasze teraźnieysze położenie przykrem, wszystko iednak przedsięwzięte zostało, aby ich skutkom zapobiedz, &c.

Z Durlach d. 1 Grudnia.

Przechod woysk po prawym brzegu Renu ku Heidelbergowi, Manheimowi i Ladenburgowi trwał nieprzerwanie aż do 23 Listopada. Przez sam Heidelberg przeszło do dnia tego 80,000 Bawarczykow, Austryakow, kozakow, Wirceburczykow po większey części ku Benchsal; wiele także Austryackiey jazdy i kozakow przeszło przez Linzheim ku Pforzheim, dokąd ieszcze d. 23 udały się 4 pułki Węgierskiey piechoty i 50 wozow ammunicyi.

Przygotowany pod Heidelbergiem pływaiący most pod naycięższe transporty, odwieziony został d. 21 Listopada na Nekarę. Składa on się z 60 statkow, ktorych trzy na iedno przesło wchodzi. Daley na doł przygotowano przesło 250 pontonow.

Przy zaczynaiącey się prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Stycznia 1814go, upraszа Redaktor, aby życzący ią nadal trzymać, raczyli się wcześnie zgłaszać.

DODATEK DO N^{ro} 101 GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 19 GRUDNIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ.

Dalszy wyciąg Offiar dobrowolnych w Kommissyi Woyskowey Lazaretowey złożonych od dnia 4 Grudnia do d. 17 Grudnia 1813 roku.

JW. Aweryn Naczelnik Departamentu bandarzy sztuk 11, szar. funt 1. łot. 16.

JW. Woiewoda Zamoyski wina czerwonego beczkę 1.

JW. Woiewodzina Zamoyska płutna łokci 480.

JW. Starościna Wielowieyska szarpi funt 1, łot 4, kompres. sztuk 72.

JW. Sędzina Gołkowska powtore bandarzy 9, szar. funt 1, komp. 36.

JW. Starościna Puszetowa bandarzy sztuk 4, komp. sztuk 30.

JW. Margrabina szarpi funt 1, łot. 8.

JW. Hrabia Szeniawski komp. sztuk 30.

W. Hasselkwiltowa ban. sztuk 3, szar. łot. 2, komp. sztuk 40.

WW. Bienkiewiczowne bandarzy sztuk 12, szarpi fut. 2, łotow 8.

W. Maryan Zeleński szarpi funt 1. łot. 14.

W. Radomeska z Garliczki szar. f. 1, łot. 2.

W. Agnieszka Gołkowska szarp. funt 1.

W. Kowalska szarpi łotow 26.

W. Tarczewska płutna łokci 80.

W. Franciszek Stummer szar. f. 1, łot. 8.

W. Jarońska Assessorowa szar. f. 1, łot. 24.

W. Tekla Ostaszewska bandarzy 9, szarpi f. 2, kompressow 8.

W. Apollonia Płocka szarpi f. 1, łot. 6.

W. Franciszka Starowieyska szarpi łot. 24.

JP. Niewiarowski lat 12 maiący swoią ręką uskubał szarpi funt 1, łot. 25.

Gmina Jaworznicka szarpi funtow 24.

Gmina Twardoska z Powiatu Lelowskiego szarpi futow 6, łot. 22.

JP. Kawecki kompressow sztuk 15.

JP. Kopfowa szarpi funt 1. łot. 3.

JP. Tannenwald kompressow sztuk 8.

JP. Skarbińska kompressow sztuk 27.

JP. Józef Nowakowski ban. szt. 2, szar. 16.

JP. Dzikowska ban. sztuk 2, szar. łot. 16.

JPanna Otfinowska Xieni PP. Zwierzynieckich szarpi fun. 2. łot. 8, kom. szt. 20.

JP. Tomaszkiewiczowa ban. szt. 2, łot. 10½.

JP. Torunia szarpi funtow 5.

JPP. Karmelitanki z Wesoły szar. f. 2, ło. 3.

Pani Wespli ban. sztuk 5, szarpi łot 16.

W. JX. Andrzey Trzciński, Kanonik K. Krakowski złp. 10.

Szanowna Publiczności racz się zastanowić iak wiele pierwszych osób, Gmin wieyskich, a nawet młodociany wiek poświęca swe prace dla dobra cierpiącey ludzkości i iak chętne składa ofiary. Nietrzeba Ci przykładu, ale tylko mocnego twey litości i serca poruszenia, a pomnożyć możesz ofiary dla codziennie przybywaiących chorych. Których to ofiar Kommissya z upragnieniem oczekuie.

Linowski, *Prezes*. *Erber Sek.*

Z Neapolu d. 15 *Listopada.*

N. Król za powrotem do stolicy wydał następuiący wyrok:

Joachim Napoleon, &c. Stan królestwa, iako też zachęcenie rolnictwa i handlu wymagaią koniecznie ułatwienia wywozu rzeczy zbywaiących od potrzeby kraiowey; chcąc nie tylko obmyślić sposob, aby naszemu królestwu nie zbywało na zagranicznych płodach, bez których się obeyść nie może, ale nadto zapobiedz potaiemnemu onych wprowadzaniu, na zdanie Nam sprawy przez Naszych Ministrow spraw wewnętrznych i skarbowego postanowiliśmy i stanowiemy, co następuie:

Art. 1. Okręty wszystkich przyiacielskich i neutralnych Mocarstw mogą bez wszelkiego innego pozwolenia zawiiać do portow królestwa naszego z ładunkiem wszelkiego gatunku płodow ziemskich i wodnych, i z potrzebami żywności, płodami królestwa lub zakupionemi w niem towarami, odpływać bez żadney inney iak taryfą oznaczoney opłaty. Mogą oprocz tego towary, które nie są ustawami zakazane, wolno składać, i razem lub częściami wywozić. Ostatnia korzyść dozwolona im tylko iest w porcie dobrego naszego miasta. — 2. Wszystkie dawniey-sze wyroki i urządzenia sprzeciwiaiące się ninieyszemu wyrokowi, są cofnione. — 3 Ministrowie nasi maią zlecenie wykonać ninieyszy wyrok. — W Neapolu d. 11 Listopada 1823.

(Podp.) *Joachim Napoleon.*

Oznaymiono oraz taryfę, która wchodowe cło znacznie zniżyła. Od metrycznego cetnara przędz. bawełny płaci się 130, od cukru w głowach 150, kawy 125, indigo 250 lirow, i t. d.

Monitor tuteyszy donosi, że wszystkie Neapolitańskie woyska, które znaydowały się przy woysku Francuzkiem, wracaią do oyczyzny, i że d. 24 Października ruszyły w drogę.

Z Zemlina d. 25 *Listopada.*

(*Z Gazety Prezburskiey.*)

Na końcu przeszłego miesiąca stoiący korpus woyska W. Sułtana pod Nissą, pod rozkazami Baszy Nissy, uderzył natarczywie ze wszystkich stron na znayduiący się ieszcze w gorach pod Ostrowicą, Tobową, Nissi i Urkup pod rozkazami Klewatsa korpus Serwiiański, i zupełnie go rozbił. Uciekaiący schronili się pobocznemi drogami do Tureckich prowincyy, dokąd także musiał się udadź i ich dowodca. Tak więc zakończona została woyna z Serwiianami zupełnem pokonaniem i podbiciem ich kraiu.

Podług nadeszłego od Porty do W. Wezyra do Belgradu fermanu, wszyscy Baszowie odesłanemi zostali z swoiemi woyskami do domow. D. 7 i 18 Października pożegnawszy się rzeczeni baszowie z W. Wezyrem, rozpoczęli w rożnych kierunkach marsz swoy do domow, a sam W. Wezyr wyiechał d. 24 z Belgradu do Adryanopola. Recep Basza i dodany Asi Baszy, Wezyrowi Trawnickiemu, do po-

mocy urządzenia kraiu, Soliman Basza, pozostali się z kilku tysiącami woyska w Serwii. Osada Belgradzka składa się z 4 do 5000 Turkow.

Z Zurich d. 22 Listopada.

Seym Szwaycarski wyprawił w poselstwie do NN. Cesarzow Austryackiego i Rossyyskiego, i Króla Pruskiego, byłego Landmana Aloyzego Redinga i Radcę stanu Escher, a do N. Cesarza Francuzow byłego Landmana Rüttemann i Burmistrza Wielanda, z oświadczeniem, iż Szwaycarya w woynie teraźnieyszey zostaie neutralną.

Poseł sprzymierzonych Dworow, P. Lebzeltern, znayduie się tu od niedzieli z iednym Rossyyskim officerem, i miał iuż kilka audyencyy u Landmana; lecz o czem rzecz była nic ieszcze niesłychać. Znayduie się tu teraz wielu Xiążąt i posłow, przyiacioł i nieprzyiacioł pod iednym dachem, bo wszyscy stoią w gościnni pod mieczem.

W Bazylei zakupuią z zagranicy wiele wodki i likierow.

Z Frankfortu d. 5 Grudnia.

Wczoray dał N. Król Pruski wielki obiad, na którym znaydowali się NN. Cesarze Austryacki i Rossyyski, WW. Xiężne Rossyyskie Marya i Katarzyna, Xżna Ludwika Wirtemberska, Xżna Thurn i Taxis, Xże Elektor Hessen-Kasselski, Xiążęta Oranii, Gotayski i Koburgski. Pod czas obiadu grała przed pałacem liczna muzyka woyskowa.

Xże Elektor Hessen-Kasselski zamyśla iutro do Kassel odiechać.

W. Xżna i Xżna Następczyna Hessen-Darmstadt zabawiły tu większą część d. 3, a wieczorem udały się do Darmstadtu.

D. 3 przybyli tu posłowie ligi Szwaycarskiey Baron Reding i Radca stanu Escher do sprzymierzonych Monarchow.

Rozmaite wiadomości.

Względem Erfurtu przyyśdź miała kapitulacya do skutku, mocą którey miasto Prussakom oddane zostało, a cytadela pozostanie 3 tygodnie w ręku Francuzow, i ieżeli do tego czasu odsiecz nie nadeydzie, będzie także na owczas oddana.

Jenerałowie Frimont, Fresnel i Piccard, których głowna kwatera od 7 Listopada była w Darmstadtcie, udali się z swoią kancelaryą do Heppenheim, dokąd idzie także przez Darmstadt wiele pontonow i wozow z ammunicyą. Głowna kwatera Jenerała Orłowa iest ieszcze zawsze w powyższem mieście. Stoiące dotąd w Odenwalde Wirtemberskie woyska udały się drogą ku Berg.

Z rozkazu Kr. Pruskiego Pułkownika Colomb, który wszedł do Düsseldorfu zabroniony iest wszelki związek z lewym brzegiem Renu.

Rossyyscy żołnierze, którzy pod dowodztwem Marszałka Blüchera zostaią i nieograniczenie do niego są przywiązanemi, nie nazywaią go inaczey iak *Marszałkiem Naprzod.* Nie ma pochlebnieyszego hołdu dla zwyciężaiącego wodza, iak podobny przydomek z ust walecznych żołnierzy. W bitwie pod Lipskiem proponowano temu Marszałkowi, aby kazał do tego miasta granatami strzelać; odrzucił z gniewem tę propozycyą, mowiąc: " Jeden tylko Lipsk mamy; będący tam ludzie myślą tak iak my poczciwie, za cożbyśmy mieli ich miasto spalić! weźmiemy go, chociaż nie użyiemy granatow. „ Kilkokrotnie oświadczył Marszałek, iż naypięknieyszą w iego życiu było chwilą widzieć żołnierzy, niedopuszczaiących przy wzięciu szturmem Lipska naymniey-

szego rabunku.

W Monasterze stawiło się trzech kanonikow pod chorągwie Pruskich ochotnikow.

Liczba ochotnikow w Lipsku dochodzi iuż do 960 głow.

Na mieyscu posągu Napoleona w Kassel postawiono znowu posąg Landgrafa Fryderyka na rynku Fryderykowskim. W Gettindze wystawiono także z biblioteki popiersie Hieronima, a wstawiono znowu popiersie zasłużonego Münchhausen, które musiało tamtemu mieysca ustąpić.

Na kilkokrotne wezwanie Cesarza Franciszka Królewscy Xiążeta i Xźniczki udali się w 21 powozach z Drezna do Pragi.

Podług doniesień od granic Szwaycaryi nadzwyczayny seym ligi zakończył iuż swoie posiedzenia, upoważniwszy Landmana do wystawienia pewney liczby woyska dla utrzymania neutralności. Taryffa Trianońska zniesiona także została, i na kolonialnicze towary na czas woyny mierne cło postanowiono, które obrocone bydź ma na nadzwyczayne koszta kordonu neutralności.

Gazeta Kasselska pod d. 17 Listopada wyraża: " Pogłoska o wielkich układach tyczących się losu całey Europy, utrzymuie się ciągle.,,

DONIESIENIA.

Dnia czwartego miesiąca Stycznia 1814 roku o godzinie 9 ranney w domu w Rynku Miasta Krakowa pod liczbą 236 połozonym, sprzedany będzie przez publiczną licytacyą za gotową kurant Pruską monetę, Soliter owalny ważący 9 1/4 koratow, od wierzchu gładki trzy razy brylantowany, a od dołu dwa razy, dosyc gruby, galeryą złotą obwiedziony tak nazwany Lawete, do chalsztuka wystawiaiący, oszacowany przez biegłych w sztuce 1620 talarow w Pruskiey monecie. Takowy Soliter stosownie do przepisow prawa Kod. Postęp. Sąd. §. 621 można widzieć przez dni trzy po sobie idące, przed licytacyą, u W. Antoniego Morbitzera ustanowionego dozorcy w tymże domu pod Nr. 236, mieszkaiącego. Życzący sobie nabydź takowego Solitera zechcą się w oznaczonym czasie i mieyscu znaydować. W Krakowie d. 15 Grudnia 1813 roku.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.

Archikonfraternia Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie. Okoliczności Kraiu z wypadkami połączone, nie dały wielu Dziedzicom Dobr, a Dłużnikom Archikonfraternii Miłosierdzia sposobności, Prowizyy ciążących i zaległych upłacenia. Bractwo, którego litość zasadą, nie chciało pozwami o zapłacenie naprzykrzać się, i cierpliwości, chociaż nędza iey nie zna, dotąd używało, rozumieiąc, iż ta do serca razem z cierpieniem, i mnostwem pomnażaiących się Ubogich do Dłużnikow przemawiaiąc, przynaymniey chociaż nie w całości, to w części iakiey do zapłacenia Prowizyi pobudzi. — Lecz gdy Archikonfraternia na prożno czekała, a Nędzarze i skrycie cierpiący niedostatek, codzienne prożby litości, miłosierdzia, wspomożenia wymagaią. Gdy Prowizye aż do 31 Grudnia 1813 zaległe Summę Złotych 28,758 wynoszą, którem wielu wspomodz można. W takiey kolei Archikonfraternia Miłosierdzia, Imieniem Nędzy skrycie cierpiącego Niedostatku, imieniem Łez, które Ubostwo z dziećmi codziennie na Dłużnikow nieopłacaiących Prowizye wylewa, wszystkich Dziedzicow Dobr, oraz Dłużnikow Archikonfraternii Miłosierdzia obwieszczaiąc uprasza, aby zaległe Prowizye, kiedy Zboża cena znacznie się podniosła, aż do 31 Grudnia r. b. do rąk J. P. Jakoba Mączeńskiego Zastępcy Pisarza Brackiego na Floryańskiey ulicy pod liczbą 551 zamieszkałego, który do odbierania iest umocowany, czyli razem, czyli częściami wypłacić raczyli. — Smutnoby bowiem dla Archikonfraternii Miłosierdzia wypadło, do Drogi Sprawiedliwości kosztowney udawać się, i nowemi wydatkami Dłużnika obciążać. — Działo się na Posiedzeniu Archikonfraternii Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie d. 3 Grudnia 1813.

Piekarski Starszy. *J. Mączeński Z. P.*